

**Eusebio Di Francesco udzielił wywiadu dla dziennika *Il Centro*, w którym poruszano tematy dotyczące zakońzonego sezonu, ale też bieżące sprawy.**

**Di Francesco, startujesz od trzeciego miejsca w tabeli, półfinału Ligi Mistrzów i w szczególności po tym jak podbiłeś publiczność Giallorossich.**

- Podoba mi się to, jestem dumny gdy chodzę i otrzymuję podziękowania od ludzi. To oznacza, że wprowadziłem entuzjazm i poczucie przynależności, które muszą być punktem wyjścia. Chcemy spisać się lepiej, choć wiemy, że są też rywale. Można się poprawić poprzez postawę, pracę i mentalność.

**Walka o scudetto?**

- Chcemy być w niej również my, chcemy być jeszcze mocniej w czołówce i naciskać na tych, którzy byli przed nami w tabeli. W Juve jest praca zespołowa. Trochę coś takiego co wprowadzam w Romie: trzema zająć się bardziej nami niż sobą.

**Jesteś zadowolony z mercato Romy?**

- Jeszcze się nie zakończyło, nasz dyrektor sportowy Monchi prowadzi prace. Zrobił bardzo szybkie ruchy. Być może wystarczy uszczuplić kadrę, dokonujemy ocen i resztę zrobimy w trakcie zgrupowania, aby podjąć kolejne decyzje.

**Nainggolan w Interze?**

- To był wspólny wybór. Mam świetne relacje z Radją, rozmawialiśmy również ostatnio. Życzę mu wszystkie najlepszego na poziomie personalnym.

**Do Romy przybył, między innymi, Pastore.**

- Jest jednym z niewielu nowych, z którymi rozmawiałem i który dał mi pozytywne odczucia. Przychodzi, aby grać na pozycji mezzali, ale ważna jest jego wszechstronność w celu wprowadzenia wariantów taktycznych drużyny. Posiada cechy, których wcześniej nie mieliśmy w naszej kadrze. Posiada jakość i wyobraźnię skierowane ku zwiększeniu naszej siły penetracyjnej, zwłaszcza przeciwko

drużynom, które się zamykają.

### **Najpiękniejszy mecz zeszłego sezonu?**

- Ten z Barcą dał wielkie emocje. Myślę jednak też o ciężarze gatunkowym wygranej z Napoli czy pod względem estetycznym i taktycznym pojedynku w Londynie z Chelsea w Lidze Mistrzów.

### **Dwaj gracze na każdej pozycji w twojej Romie?**

- Taka jest filozofia, choć kilku graczy więcej, szczególnie w obronie i ataku może być przydatnych w trakcie sezonu.

### **Pierwszy sezon w Rzymie nie był w całości usłany kwiatami.**

- Zawsze podążałem swoją drogą i przede wszystkim w interesie Romy. Ponad wszystko. Jasne, w Rzymie jest presja. Ja staram się od niej odłączać na ile to możliwe. Staram się jak najmniej czytać gazet, oglądać telewizję i słuchać radia, dobrych i złych rzeczy. Szanując jednak też prace osób, które znajdują się po drugiej stronie barykady.

### **Typowy dzień Di Francesco w trakcie sezonu?**

- Wstaję wcześniej. O 8 jestem już w Trigorii, chyba że wiozę swojego syna do szkoły. Pozostaję do 16, potem wracam do domu, gdzie staram się wyłączyć. Czasami czytam lub wychodzę na kolację na zewnątrz.

### **Zgrupowanie w Trigorii, nowość.**

- Mamy organizację i struktury wewnątrz centrum sportowego, które są świetne. Doszło do zmian, klub odnowił pokoje i strukturę. Nie licząc boisk treningowych. Potem będzie wyjazd do USA.

### **Ciężko było objąć przywództwo w prowadzeniu szatni Romy?**

- Nie bardzo. Zaczyna się od zasad. Są kluczowe w zespole. Dalej jest sprawa techniczna i taktyczna. Nie jest już tak jak kiedyś, że trener wprowadzał ćwiczenie i je robiłeś. Teraz piłkarz pyta ciebie o to co robi i dlaczego to robi. Aby osiągnąć wyniki musisz startować od tych podstaw.

### **Oglądasz Mundial?**

- W bardzo oderwany sposób, prawie jak kibic. Nie wydaje mi się, że oferuje wielkie nowości techniczne i taktyczne. Jest duża równowaga, wzrósł poziom drużyn, które były uznawane za słabe. Zespoły z północy charakteryzują się siłą fizyczną, co jest podstawową cechą na międzynarodowym boisku.

### **Kto zrobił na tobie największe wrażenie?**

- Forsberg ze Szwecji, Milenkovic z Serbii i Willain z Brazylii.

### **Myślisz o reprezentacji narodowej na przyszłość?**

- Nie, myślę o Romie. Choć prowadzenie reprezentacji narodowej to zaszczyt.

Autor: abruzzo